

Solidarna Polska straszy Unią

Dodano: 12.04.2023

Solidarna Polska zbiera podpisy pod projektem zmian do Ustawy o lasach w obliczu fikcyjnego zagrożenia ze strony UE.



„Brukseli nie chodzi o ekologię, to biznes – chcą wyeliminować polską konkurencję. Jesteśmy zagrożeniem dla niemieckich i francuskich producentów, bo oni swoje lasy sprzedali. Zamach na polskie lasy się nie uda – obronimy je” - mówił minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Chodzi oczywiście propozycję Unii Europejskiej, by dopisać leśnictwo do listy kompetencji dzielonych. Na tej liście znajdują się takie dziedziny jak rynek wewnętrzny, transport i środowisko. [W związku z "zakusami" UE na polskie drewno, powstała kampania "W obronie polskich lasów"](#).

Dodatkowo, Solidarna Polska wykorzystuje wydany niedawno wyrok TSUE o naruszaniu przez Polskę przepisów unijnych w obszarach gospodarki leśnej i możliwości skarżenia Planów Urządzenia Lasu przez społeczeństwo jako kolejny powód do "obrony polskich lasów". [W kampanię wyborczą Solidarnej Polski zaangażowały się więc również same Lasy Państwowe](#).

Projekt zmian w Ustawie o lasach został zgłoszony jako "obywatelski", choć jego autorami są posłowie Solidarnej Polski. Aby Sejm rozpatrzył projekt, partia musi teraz zebrać 100 tysięcy

podpisów. W ich zbieranie zaangażowano między innymi Lasy Państwowe, o [czym pisaliśmy niedawno](#).

W projekcie czytamy:

„Kierując się konstytucyjnym obowiązkiem władz publicznych w zakresie ochrony środowiska naturalnego, uznając doniosłą rolę pokoleń Leśników Polskich w odzyskaniu przez Polskę niepodległości oraz wkład Lasów Państwowych w pomyślny rozwój Rzeczypospolitej Polskiej, dążąc do zapewnienia i utrwalenia narodowego charakteru Lasów Państwowych prowadzących trwale zrównoważoną i wielofunkcyjną gospodarkę leśną, mając na względzie działania organów Unii Europejskiej zmierzające do zawłaszczenia wyłącznej kompetencji państw członkowskich w zakresie leśnictwa oraz dążąc do przeciwdziałania tym procesom, uchwala się, co następuje: (...)

Art. 6a. Rzeczpospolita Polska zachowuje wyłączną kompetencję do kształtowania i realizacji polityki związanej z ochroną i gospodarowaniem lasami stanowiącymi własność Skarbu Państwa.

Art. 6b. Władze publiczne są obowiązane do kształtowania polityki leśnej mającej na celu zachowanie dziedzictwa narodowego lasów stanowiących własność Skarbu Państwa.

Art. 6c. Władze publiczne są obowiązane do niepodejmowania działań oraz do sprzeciwiania się działaniom zmierzającym do nadawania Unii Europejskiej kompetencji w zakresie ochrony i gospodarowania lasami stanowiącymi własność Skarbu Państwa”.

Na stronie internetowej dedykowanej zbiorce podpisów pod projektem zmian w ustawie znajdziemy spis "zagrożeń" związanych z wpisaniem leśnictwa na listę kompetencji dzielonych:

- odebranie Polsce prawa decydowania o lasach;
- narzucanie unijnych zakazów;
- eliminacja polskiej konkurencji na rynku europejskim;
- wprowadzenie agresywnej polityki klimatycznej;
- zakazanie wstępu do co trzeciego polskiego lasu.

„Transport, energetyka czy rolnictwo są kompetencjami dzielonymi i nikt nad tym szat nie

rozdziara. To nie oznacza przecież zabrania kompetencji polskiemu urzędowi, tylko wsparcie w procesach decyzyjnych. Nie jest tak, że unijni urzędnicy chodzą i mówią: tu trzeba siać buraka, a tu pszenicę. I mimo że rolnictwo jest kompetencją dzieloną, to jakoś polska gospodarka na tym nie straciła” - mówił na łamach OKO.press dr Antoni Kostka z Fundacji Dziedzictwo Przyrodnicze.

Nie trzeba chyba wyjaśniać, że praktycznie wszystkie "zagrożenia" z listy są zmyśłone. O kolejnej kampanii opartej na straszeniu wyborcy nieistniejącym przeciwnikiem, koordynowanej przez Dariusza Mateckiego, pisze między innymi właśnie OKO.press. Tymczasem na stronie Polskiego Radia Białystok znajdziemy artykuł [promujący akcję zbiórki podpisów](#) - oczywiście bez wdawania się w szczegóły.

O wytycznych przesłanych do nadleśnictw w związku z koniecznością zebrania podpisów pod projektem zmian w ustawie [również pisaliśmy już wcześniej](#).

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.